

Dowody nieśmiertelności duszy



Truizmem jest stwierdzenie, że empiryczne dowody nieśmiertelności duszy znajdują się w centrum zainteresowania spirytystów. Jednakże nie jest oczywiste, że temat dowodzenia dalszego życia po śmierci jest szerszy, a odwołanie do doświadczenia to tylko jeden z jego elementów. Oczywiście świadectwo empiryczne jest w naszym racjonalnym, trzeźwym świecie najbardziej pożądane i daje największą pewność, ale na ten temat można spojrzeć także z innego punktu widzenia.

Łucjan Emil Böttcher (1872-1937), polski matematyk i badacz zjawisk parapsychicznych, którego książkę [Problemat życia pozagrobowego](#) niedawno wznowiło wydawnictwo Rivail, wyróżnił cztery grupy dowodów nieśmiertelności umysłu ludzkiego:

- * **Dowody moralne**
- * **Dowody psychologiczne**
- * **Dowody metafizyczne**

* Dowody empiryczne

Poniżej krótko je scharakteryzuję w oparciu o tę pracę, do której zresztą odsyłam po dalsze szczegóły.

Dowody moralne: opierają się na założeniu, że nasze prawa i wymogi etyczne mają wartość o tyle, o ile uznamy umysł ludzki za nieśmiertelny. Zdaniem niemieckiego filozofa Immanuela Kanta, zupełna zgodność woli z moralnym prawem jest doskonałością. Żadna rozumna istota żyjąca w świecie zmysłowym nie jest zdolna jej osiągnąć w jakimkolwiek momencie swego istnienia. Skoro jednak ta zgodność jest wymagana, może do niej prowadzić tylko nasz niekończący się postęp. Według filozofa jest rzeczą konieczną, „według zasad czystego rozumu praktycznego (...) uznać taki praktyczny postęp za realny przedmiot naszej woli”. Oczywiście nieskończony postęp możliwy jest tylko pod warunkiem, że istnienie i osobowość tej samej rozumnej istoty także trwa w nieskończoność. Stąd płynie wniosek, że dobro najwyższe jest możliwe tylko pod warunkiem nieśmiertelności duszy – dla rozumnej, ale nieograniczonej istoty, jest możliwy tylko wieczny postęp, od niższych do wyższych stopni moralnej doskonałości.

Bottcher zauważa, że podstawę kulturalnej pracy człowieka stanowi poziom etyczny jego rozwoju. Rozwój ten wymaga tyle pracy, że życie jednostki jest zbyt krótkie, aby pracę tę wyczerpać. Stąd rodzi się przeświadczenie, że obecne życie jest tylko epizodem w życiu człowieka; że istnieje trwała organizacja umysłowa, która traktuje ciało jako

narzędzie swojej pracy i korzysta z niego aż do momentu, gdy stanie się ono niezdolne do wykonywania swych zadań (śmierć biologiczna). A potem... ta sama organizacja umysłowa prowadzi dalej swą pracę rozwojową, być może w następnych wcieleniach.

Dowody psychologiczne: Dowody psychologiczne opierają się na przeświadczeniu, że przez ciąg aktów życia umysłowego człowieka przewija się utajone poczucie osobistej nieśmiertelności.

Ludzie nie zadowalają się tak jak inne istoty zamieszkujące ziemię, samym tylko życiem doczesnym. Wiara w nieśmiertelność jest powszechna nie tylko w wymiarze geograficznym (znajdujemy ją u wszystkich ludów). Odnajdujemy ją również na przestrzeni całej historii rodzaju ludzkiego. Sceptycy uważają, że wiara ta jest przesądem, ale nie jest łatwo wykazać genezę tego przesądu. Najprościej przyjąć, że istnieje realna podstawa tej wiary.

Argumentem za nieśmiertelnością jest tu również obecność w umyśle samej idei nieskończoności i wieczności, a także dążność człowieka do celów nieskończonych, wiecznych, przewyższających zakres życia doczesnego. Tylko w istocie rzeczywiście nieskończonej może powstać idea nieskończoności, wieczności. Z ilości skończonych, z wielkości ograniczonych, powstają zawsze ilości skończone, wielkości ograniczone. Jeśli więc umysł ma zawsze do czynienia z ilościami skończonymi, a mimo to wznosi się do idei nieskończoności w przestrzeni i wieczności w czasie, to umiejętność ta dowodzi jego psychologicznej rzeczywistej nieskończoności.

Wnioski te uzupełnia przypuszczenie, że gdyby nasza umysłowość nie opierała się na stałych, odwiecznych zasadach, nigdy nie wytworzyłaby poglądu o stałości praw przyrody. Niestalość organizacji umysłowej pociągnęłaby za sobą niestalość interpretacji naszych postrzeżeń w świecie zmysłowym.

Dowody metafizyczne: opierają się na pewności, że ze stanowiska umysłowości w świecie obiektywnym można argumentować za jej niezniszczalnością. Gdyby ktoś chciał dowieść tą drogą, że dusza jest nieśmiertelna, musiałby odwołać się do wiedzy o jej istocie i stosunku do świata fizycznego. Przedmiotem rozumowania byłby tu pierwiastek kierujący życiem umysłowym i fizjologicznym zarówno człowieka, jak i innych istot żywych.

Dowody empiryczne: oczywiście dowodem empirycznym byłoby każde potwierdzenie dostrzegalnego empirycznie związku między naszym życiem doczesnym a zaświatami zamieszkiwanymi przez osoby, które już od nas odeszły. Zdaniem Böttchera drogą czysto formalną, opierającą się tylko na logicznym rozumowaniu, nie potrafimy otrzymać odpowiedzi na pytanie czy zmarli i żywi kontaktują się ze sobą. Pozostaje więc analiza zdarzeń z naszego życia, które by na to wskazywały. To ostatnie mieści się już ściśle w ramach spirytyzmu.